

Dzieje Mesznej – Retrospekcje

Ponieważ po zamieszczonej ostatnio publikacji (bardzo graficznie pomniejszonej) szanowni Czytelnicy zgłosili prośbę o ewentualny suplement w zakresie opisu dziejów Mesznej, autor został zobowiązany do zaprezentowania niniejszej retrospekcji.

Dzieje społeczności małego siedliska na Podbeskidziu, które na początku XVIII wieku uzyskało administracyjnie nazwę wsi Meszna, nie stanowią jakiegoś aktu początkowego Anno Domini 1712, lecz sięgają w odległą historię. Stanowiła ona przedmiot badań i opracowań związanych z genezą wiodącej aglomeracji na Śląsku, jaką było miasto Bielsko. Badaczami tymi byli tacy historycy jak: Friedel, Haase, Hanslik, Kuhn, Popiołek, Wagner oraz szczególnie J. Zahradnik („Zarys dziejów miasta Bielska”). Tak więc ślad dziejów społeczności osady Mesznej możemy jedynie odnaleźć w cieniu historii wsi i miasta Bielska.

„Nie wiadomo, czy panujące zarazy spowodowały wymarcie tych pierwszych mieszkańców – Słowian, czy też dzicz tatarska w pierwszej połowie XIII wieku obróciła miasteczko w kupę gruzów. Jednak utrzymuje to podanie, że stawiając czoło tej dziczy, książę Piast cieszyńsko-raciborski Mieczysław II spowodował ponowne odbudowanie i zaludnienie Bielska przez kolonistów – Niemców, ratujących się ucieczką z ziem spiskich, nawiedzonych tam i rozbitych przez Tatarów” (J. Zahradnik). Dalej: „Samo miejsce zgrozy i goryczy, zwane po łacinie *bilis*, poszło w zapomnienie do chwili, kiedy to książę cieszyński Kazimierz (1211–1234) odkrył je na polowaniu i przeznaczył na ponowne zbudowanie zamku książęcego jako letnisko”.

To wspomniane „odkrycie na polowaniu” ma niewątpliwie związek z nazwą „Pański zwierzyniec”, odnoszącą się do południowego zbocza Magury, stanowiącego lokalizację późniejszej wioski Meszna. Otoczenie siedlisk wokół zespołu gór Beskidu Śląskiego, od Magury przez Błatnią, Szyndzielnię aż po Kozią Górę, stanowiło integralną część ziem cieszyńsko-oświęcimskich. Władął nimi w XIV wieku Mieczysław III, książę na Cieszynie i pan na Oświęcimiu, który zapoczątkował oddziaływanie miasta Bielska, zarówno gospodarczo, jak i konfesyjnie, na okoliczne siedliska Podbeskidzia.

„Najdawniejsze akta łacińskie wykazują nazwę miasta pisaną jako: *Bilitium*, *Bilicium* lub też *Bilica*, a w odpisie najstarszego dokumentu miejskiego, datowanego na dzień 3 czerwca 1312 r., zowie książę Piast mieszkańców naszego miasta ‘wiernych obywateli naszego Bylska’, z czego wnioskować należy, że miejsce to było już wówczas w prawa miejskie, ponieważ tylko mieszkańców miast, więc mieszczan, nazywano obywatelami. Treścią tego dokumentu książę Mieczysław III nadał mieszczanom bielskim całkiem darmo, bez wszelkich opłat i ciężarów, na własność wieczystą wielki las pomiędzy wsią Kamienicą i Mikuszowicami. Wówczas nazwa *Kemnitz* i *Nikelsdorf*. Las ten zwano wówczas ‘Kozi Las’ (niem. *Ziegenwald*)”.

Grudniowe Spotkanie pod Choinką dla Zwierząt

Zimowy, grudniowy dzień znów przyciągnął do Chaty na Groniu wielu zainteresowanych. Tak jest co roku – już po raz siódmy. Świerki i jodełki wokół chaty zmieniały się ze zwykłych, ośnieżonych drzewek w małe, świąteczne dzieła sztuki. Pojawiły się na nich makaronowe witraże, ziarenkowe szyszki, kapuściane aniołki, warzywno-owocowe zwierzątka, marchewkowe łańcuchy i wiele innych pięknych, oryginalnych ozdób. Śnieżne gwiazdki lśniły w promieniach grudniowego słońca jak lampki na choinkach. Przyciągały wzrok oglądających. Tak ozdobione drzewka z pewnością będą wspaniałą uczcą dla zgłódniatych zwierząt! Wśród pięknie przystrojonych drzewek słychać było gwar i śmiech zadowolonych dzieci.

Mikołaj rozdawał słodycze i upominki. Można było ogrzać się przy ciepłych płomieniach ogniska, usmażyć kiełbasę, wypić gorącą herbatę. Spotkać się i porozmawiać z tymi, którym los zwierząt w zimie nie jest obojętny. W takiej atmosferze przebiegał kolejny Złaz Młodzieży pod hasłem „Choinka dla zwierząt” 08.12.2012 r. Uczestniczyło w nim w tym roku ok. 400 uczniów z 16 szkół powiatu bielskiego oraz miasta Bielska-Białej wraz ze swoimi opiekunami. Najliczniejsze grupy przybyły z Mazańcowic, Buczkowic, Kobiernic, Bystrej i Mesznej. Wszyscy brali udział w konkursie „Najładniejsza choinka dla zwierząt”.

Po długich obradach, choinki były piękne i wybór był trudny, komisja pod przewodnictwem p. Janiny Dyrdy przyznała: I miejsce dla SP nr 18 i Gimnazjum nr 5 z Bielska-Białej, II miejsce – ZSP z Mesznej, III miejsce – SP nr 24 z Bielska-Białej, a miejsce IV – SP z Bystrej, ZS Kobiernice i SP nr 13 z Bielska-Białej. Puchary, nagrody oraz upominki i słodycze dla uczestników ufundowali: Urząd Miasta w Bielsku-Białej, Wójt Gminy Wilkowice oraz PTTK Oddział w Bielsku-Białej.

Serdeczne podziękowania dla tych, którzy czynnie przyczynili się do zorganizowania „Choinka dla zwierząt 2012” – Pani Lucynie Bardel – wiceprezesowi zarządu oddziału PTTK w Bielsku-Białej oraz przewodniczącej Komisji ds. Młodzieży Oddziału PTTK w Bielsku-Białej, Pani Janinie Dyrda – członkowi Komisji ds. Młodzieży, Pani Barbarze Rojek – opiekunowi SKKT-PTTK „Wędrowiec” w Mesznej, Pani Małgorzacie Jamróż – opiekunowi SKKT-PTTK „Tropiciele” w Bystrej, Pani dyr. Szkoły Podstawowej w Bystrej – Łucji Salachna, Pani Barbarze Trojan – inspektorowi ds. turystyki WKF i T, Panu Józefowi Bindzie – członkowi Zarządu Oddziału PTTK w Bielsku-Białej, rda Panu Wiesławowi Jamróż – przedstawicielowi komisji oświaty Gminy Wilkowice, Panu Jackowi Lipowieckiemu – sekretarzowi Gminy Wilkowice.

Szczególne podziękowania także dla wszystkich opiekunów za umożliwienie młodzieży udziału w zlocie oraz bezpieczne wędrowanie, a Gospodarzom Chaty na Groniu za udostępnienie wspaniałego miejsca i stworzenie miłej atmosfery.

Dalsze Losy Mesznej

Należy więc po raz kolejny wyjaśnić, że powstała 400 lat później społeczność wioski Meszna stanowiła od wieków nawarstwienie etniczne Polaków, Niemców spiskich oraz wędrownych ludów pasterskich słowacko-wałaskich. Ten osobliwy, tak zróżnicowany konglomerat kulturowo-konfesyjny uległ stopniowej integracji pod dominującym wpływem wydarzeń mających miejsce w pobliskim, odległym tylko o 8 kilometrów, mieście Bielsku.

Towarzyszyło temu sukcesywne oddalanie się od wpływów społeczności Żywca, zapoczątkowane schyłkiem cywilizacyjnych oddziaływań cystersów na okolicznych wioskach.

Istotny wpływ na dzieje siedlisk położonych w sąsiedztwie Bielska, takich jak Mikuszowice, Bystra czy późniejsza Mieszna, miały przemiany natury politycznej. Odnoszą się one konkretnie do daty 12 marca 1327 roku, kiedy to wspomniany książę Mieczysław III, jako suweren Bielska, stał się lennikiem króla czeskiego Jana Luksemburczyka, „oddawszy mu zwierzchnictwo nad całą ziemią cieszyńską: *cum suis civitatibus et castris*”.

Kolejni suwereni Bielska, ks. Kazimierz, potem ks. Przemysław (1358–1407), który powiększył swe księstwo o Głogów, a u schyłku życia stał się księciem Oświęcimia, co miało w następstwie, że Bielsko przez pewien okres stało się miastem granicznym. Od tegoż syna i następcy, ks. Bolesława (1407–1433), miasto Bielsko otrzymało odnowione prawo miejskie według przywileju z dnia 8 listopada 1424. Już za tego księcia szerzył się na ziemiach śląskich „husytyzm” powstały w Czechach, opierający się na tle wyznaniowym i słowiańsko-narodowościowym, któremu książę, jak i bielscy obywatele Niemcy, nie sprzyjali. Wydarzenia te pozostawiły także ślad na obrzeżu siedlisk, takich jak Mieszna i Mikuszowice, przez których ziemie przenikał ten ruch.

W Bielsku, za panowania ks. Przemysława II (1452–1477), nastąpiła zamiana dotychczasowego kapelaństwa w obrębie miasta przy kościele św. Mikołaja na parafię z późniejszą siedzibą diecezji wrocławskiej, z uszczupleniem dla dawniejszych okolicznych parafii. Wcześniej, kiedy włodarzami miasta byli książęta-bracia Wacław, Władysław, Przemysław i Bolesław, Belt Bielsko uzyskało przywilej (25 lipca 1440) na wolny skład soli, stając się placówką handlową. Wydarzenie to miało również wpływ na mieszkańców siedlisk beskidzkich, w tym sąsiadujących z górskim traktem między Magurą a Błatnią, który wkrótce stał się szlakiem przemytu solnego, co dało wyraz nowo powstałemu określeniu na mapach jako *Salzberg*, czyli Góra Solna.

J. L. Ryś